

PORTFOLIO

Krótką biografia

Kolektyw STŁUC tworzą trzy osoby: Anna Adamowicz, Alina Dzieciot, Antonina Tosiek.

Anna Adamowicz: opublikowałam moją piątą książkę poetycką. Chciałam, żeby jej premiera nie była zwyczajnym spotkaniem autorskim polegającym na zadawaniu pytań oraz udzielaniu odpowiedzi. Więcej: chciałam zadać pytania i udzielić odpowiedzi w zupełnie inny sposób.

W związku z tym poprosiłam o napisanie półgodzinnego utworu muzycznego Alinę Dzieciot – młodą, ale już bardzo docenioną i nagradzaną kompozytorkę. Chciałam, aby muzyka była plątaniną mechanicznych i organicznych dźwięków, które będą podbijały moje wiersze i wzmacniały sensy, uwypuklały najważniejsze cechy, nadawały tempo biegowi książki, niosły ją, nie przytłaczając.

Czułam, że sama recytacja wierszy z towarzyszeniem muzyki to za mało, więc odezwałam się do Antoniny Tosiek – poetki, dramaturżki, krytyczki literackiej i teatralnej, animatorki wydarzeń teatralnych. Poprosiłam ją na początku o wskazówki co do ruchu scenicznego, ale ona zrobiła o wiele więcej – poza drobiazgowym opracowaniem dla mnie choreografii wzięła odpowiedzialność za przygotowanie scenografii oraz kostiumu, a także za kompleksową opiekę reżyserską nade mną i całym projektem.

Z połączenia tych elementów – książki poetyckiej liczącej 34 wiersze, utworu muzycznego trwającego 28 minut i 39 sekund, kilkudziesięciu różnych ruchów, póz i gestów, a także niezliczonych godzin pracy nad spięciem wszystkiego w całość – powstał kolektyw STŁUC oraz jego pierwsze dziecko: performans „Anna Adamowicz mówi wiersze do muzyki i tarza się po podłodze”.

Wybrane projekty – realizowane indywidualnie

Anna Adamowicz

- „Animalia”, Wydawnictwo Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2019 – Nagroda Wisławy Szymborskiej
Wiersze o gatunku ludzkim, który bezmyślnie niszczy własną planetę, kolonizuje kosmos, krzywdzi inne istoty i dławi się własnym konsumpcjonizmem. Drobiazgowa analiza procesów biologicznych, ekologicznych, społecznych i kulturowych, które mogą skazać ludzkość i świat na zagładę, ale mogą też stać się ocaleniem.
- „Nebula”, Wydawnictwo Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2020
Futurologiczna wizja ludzkiej społeczności, która wykorzystawszy własną planetę, zabiera się za kolonizację kosmosu, ale również tam znajduje jedynie samą siebie – zrozpaczoną i samotną. Wiersze, które w onirycznym zacięciu wypływają z siebie oznaki zbliżającej się katastrofy. Czułe jak kursor, aktualne jak mem i bezwzględne jak proroctwo, błędzące między planetami, plotące prześmiewczy lament po ludzkości.
- „zmyśl[.]zmysł” Wydawnictwo Biuro Literackie, Kołobrzeg 2021 (pod pseudonimem Laura Osińska)
Sploty i rozpady erotycznych narzeczy, tkanek, światów. Na poły zmyślona historia miłosna rozgrywająca się między dwoma miastami i dwoma ciałami. Debiut Laury Osińskiej to dokonany przez Annę Adamowicz wybór sekwencji wczytanych w zgliczowanej grze między kochankami. Precyzyjna, czuła i ostra jak nóż książka wypełniająca lukę, którą jest poezja lesbijska pisana po polsku.

Wybrane projekty – realizowane indywidualnie

Alina Dzieciot

- „Change” na marimbę i wibrafon (2022) w ramach projektu „Ecosophy”
Utwór składa się z warstw symbolizujących naturę (brzmienia spójne, harmonijne), z warstwami symbolizującymi szkodliwy wpływ człowieka na środowisko naturalne (brzmienia gwałtowne, chaotyczne, niepokojące). Dla podkreślenia wymownego charakteru do preparacji marimby zostały użyte plastikowe kubki oraz guziki.
- „Lethargy” na głos żeński i zespół instrumentalny (2022) w ramach „Akademie für Neue Musik” w Boswil
Kompozycja ma charakter performatywno-przestrzenny. Publiczność widzi tylko wokalistkę. Instrumentaliści są „ukryci” w salach, co pozwala na szerokie pole do manipulowania percepcją odbiorcy. Utwór składa się ze skrajnie zróżnicowanych warstw (solidaryzujących z partią wokalistki – bezradne westchnienia, wyrażanie bólu, oraz kontrastujących z nią – dźwięki agresywne, akcentowane, mechaniczne, mające niejako „wybudzić” wokalistkę ze stanu letargu, w którym się znalazła).
- „Repeat” na organy i media elektroniczne (2024) w ramach projektu TransOrganic będącego częścią Festiwalu Musica Polonica Nova we Wrocławiu (2024)
Dzięki wbudowanemu w instrument systemowi MIDI żywy instrument realizował zaprogramowane wcześniej partie, które ze względu na swoje skomplikowanie nie byłyby możliwe do wykonania przez człowieka. Kompozycja charakteryzuje się przede wszystkim kontrastem wizualnym – publiczność słyszy żywy instrument, ale jednocześnie jest świadoma, że to nie żywy wykonawca go używa.

Antonina Tosiek

- rola w spektaklu dyplomowym „Historia pewnego zamachu” reżyseria G. Gołaszewski, dramaturgia Jan Czapliński
- rola w spektaklu dyplomowym „AD_ria” reżyseria M. Kocurek, dramaturgia Michał Pabian
- autorski monodram „Post”, reżyseria Bogdan Żyłkowski

Obszar aktualnych zainteresowań artystycznych

Anna Adamowicz

Zajmuję się poezją współczesną. Jako autorkę interesuje mnie przede wszystkim tematyka obejmująca cielesność ujmowaną w jak najściślej medycznych kategoriach, schodzenie z perspektywy antropocentrycznej, retrofuturyzm, queerowość, a także to, jak w wierszu mogą pracować języki związane z ciałem, biologią, medycyną i naukami ścisłymi, jak można te języki przechwytywać i zderzać, do czego i jak można je wykorzystać, oraz jak graficzna forma wiersza i rozmieszczenie słów na płaszczyźnie kartki wpływają na jego odczyt i odbiór. Jako osobę prezentującą swoje teksty publiczności interesuje mnie to, jak zmienia się podejście osób słuchających wiersza w zależności od tego, czy mają one do czynienia z prostym czytaniem bezpośrednio z książki, z recytacją z pamięci czy z recytacją z towarzyszącą muzyką. Na etapie planowania premiery książki „Stłuc” postanowiłam do recytacji i muzyki dołożyć ruch sceniczny – przede wszystkim ze względu na to, że wiersze zamieszczone w tym tomie są ekstremalnie blisko ciała i prosiły się o to, by zilustrować je samym ciałem. Zainteresowało mnie to, jak mogę opowiedzieć tę książkę, korzystając bezpośrednio z własnego, sztywnego i pełnego ograniczeń organizmu.

Alina Dzieciot

W swoich utworach lubię przedstawiać różnego rodzaju kontrasty, łączyć brzmienia oschłe, czysto mechaniczne z warstwami zawierającymi ładunek emocjonalny. Da się to wyraźnie zauważyć w projektach, w których biorę udział. Często czerpię inspiracje z literatury z zakresu psychologii.

**Motywacja do wzięcia udziału w otwartym naborze Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski**

Anna Adamowicz

Do tej pory nie rozpatrywałam performansu jako sztuki, którą mogłabym sama uprawiać, a nie tylko doświadczać jej jako widzka. Rzuciłam się na tę głęboką wodę z wiarą w moją książkę i moje możliwości parateatralnego przedstawienia jej, a także z przeświadczeniem, że najciekawsze rzeczy dzieją się gdzieś na styku różnych sztuk, tutaj: poezji, muzyki i ruchu. Dzięki kolektywnej pracy z wybitnymi osobami mogłam zrealizować ten projekt z odpowiednim zapleczem merytorycznym oraz z ujmującym rozmachem. Mam głębokie poczucie, że przedstawienie tego performansu w przestrzeniach Zamku Ujazdowskiego byłoby wspaniałą i niepowtarzalną okazją, by wyjść z tym inspirującym i poruszającym spektaklem poza Wrocław i uczyć go czymś więcej niż jednorazowym, spontanicznie zmontowanym wybrykiem. Uważam również, że wyruszenie z tym projektem poza znaną mi przestrzeń związaną z literaturą byłoby kolejnym symbolicznym przekroczeniem granicy. Wierzę, że publiczność odwiedzająca Zamek Ujazdowski byłaby zainteresowana tą poetycką, intensywnie cielesną opowieścią o słabości i sile, o rozpadaniu się i składaniu na nowo, i że byłoby to coś, co na długo osadziłoby się w jej myślach.